

# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mrk. 10.

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 pu po Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

## Przyjechał przedstawiciel Wileńskiego Oddziału Lloydów Wielkopolskiego

i przyjmuje interesantów w sprawie ekspedycji do Rosji Sowieckiej i Łotwy w Oddziale Łódzkim, Piotrkowska 120, dziś w sobotę, dnia 23 b. m., od g. 10—1 i od 3—5.

## Zawiadomienie.

Stowarzyszenie aptekarzy w Łodzi niniejszym zawiadamia, że z powodu strajku pracowników, apteki czynne będą od 9—1 i od 3—7. W godzinach od 1-ej do 3-iej i w nocy czynne będą apteki dyżurne, o czym publiczność będzie poinformowana odpowiednimi plakatami w każdej poszczególnej aptece.

Zarząd Stow. Aptekarzy w Łodzi.

## W dzień Kongresu.

Dzisiaj w Łodzi rozpoczyna swe obrady ósmasty kongres Polskiej Partji Socjalistycznej. Przedstawiciele proletariatu polskiego, zjednoczonego pod sztandarem socjalizmu, zbiegają się, jak co roku, by w wspólnych naradach, spojrzawszy wstecz, ocenić wyniki i postępy swej pracy, obliczyć siłę swych szeregów, oraz, opierając się na zdobytych doświadczeniach, nakreślić linię dalszego swego działania.

Polska Partja Socjalistyczna, z której szeregów wyszedł Józef Piłsudski, a która na kartach martyrologii i męczeństwa swych działaczy posiada, niezapomnianymi zapisane zgłoskami, nazwiska Okrzejów, Montwiłłów i Szulmanów, przez dziesiątki lat okresu niewoli rosyjskiej, austriackiej i pruskiej, była jedyną bodaj krzewicielką idei buntu przeciwko ujarzmleniu Polski, bunta, który znajdował swój wyraz w szeregu bohaterkich czynów bojowych, świadomych, że w ludzie polskim żyje siła i wola, które wybudować będą nieujarzmionym protestem przeciwko samej już możliwości stałego trwania, narzuczonego krajowi okrutnego, a hańbiącego losu. To, co dziś napawa nas podziwem w nieustannej walce Irlandji z gnębiącą jej prawa narodowe Anglią, w okresie przedwojennym w rozmiarach nie mniejszych odbywało się na ziemiach tej części Polski, która leżała zdeptała pod kopytami barbarzyńskiego clemięcy.

Z krwawej i ofiarnej walki członków P. P. S. z caratem narodził się pierwszy zbiorowy czyn zbrojny ludu polskiego, który w czas wojny wszechświatowej umożliwił Polsce odzyskanie wolności i niepodległości, bowiem z bojowca, który samotny, uzbrojony w brauning, czy bombę, szedł przeciwko mocy postokroć od siebie potężniejszej, w chwili wybuchu wojny narodził się strzelec Piłsudskiego, stanowiący zaczątek wielkiej armji polskiej.

Polska Partja Socjalistyczna, będąc nasłgami, jakie gołotyła dla

sprawy organizowania, uświadomienia i prowadzenia do wyzwolenia polskiego ludu pracującego, oddała jeszcze Polsce wielką, niedocenianą dziś jeszcze w mierze właściwej usługę, a było nią uratowanie Polski od bolszewizmu, który chwili porażki oba okupantów groził się nam zdawał nieuchronnym wybuchem. Rząd Moraczewskiego stał się tą opoką, o którą rozbili się wszelkie możliwości oddania Polski na pastwę krwawych eksperymentów spacznej w swej istocie doktryny rewolucyjnej.

Socjalizm, jako dążenie do wielkiej, radykalnej reformy społecznej, mającej odmienić cały porządek świata w sensie podniesienia pracy do wyżyn jedynie decydującej potęgi, normującej prawa i stosunki ludzkie, przestał już dawno w krajach kulturalnych być jakimś straszakiem, odbierającym sen i spokój ludziom, jakimś widmem, wieszczącym za głade, rozprężenie i anarchję, godzącym w czucia narodowe, religijne, czy etyczne narodów. To, co posiada swe źródło w naukach, głoszonych przez Marksa i Engelsa, w niejednym już dało się pogodzić z istniejącym nawet obecnie porządkiem społecznym, w niejednym stało się zdobyczą dążącej naprzód cywilizacji i kultury, wydając się nam, bez względu na przekonanie społeczne, czemś naturalnym zupełnie, samo przez się zrozumiałym, zwykłym. Bo socjalizm, poza swym celem ostatecznym, posiada dla całej ludzkości wielkie znaczenie reformatorskie, jako dążenie do usunięcia hańbiących człowieczeństwo niesprawiedliwości, przestarzałych zasad, technicznych średniowieczem ograniczeń i praktyk. I socjalizm polski, reprezentowany przez Polską Partję Socjalistyczną, obok zasług, jakie oddaje klasie robotniczej na drodze jej organizowania i uświadomienia, obok zasług, jakie oddaje Polsce, paralizując pracą swą usiłowania i wpływy komunistyczne, posiada również wielkie znaczenie dla stosunków społecznych dnia dzisiejszego, czyniąc wielkie wyłomy w tym chińskim murze zacofania, wściznictwa, reakcji politycznej, społecznej i umysłowej, jakim otoczony jesteśmy i, niby w pierścieniu, zamknięci. Lęk, jaki odzuwa w nas dzisiaj jeszcze wielu przed tym wyrazem — socjalizm — jest lękiem dziecka, któremu obcem jest jakieś najzwyczajniejsze zjawisko. Prześladowania, jakim u nas jeszcze socjalizm podlega, są dowodem tylko niezrozumienia

istoty jego i znaczenia. Bo, pomimo wszystkiego, socjalizm a nas, jak i na świecie całym, pozostanie zawsze tem, czem jest, t. j. pewnym ruchem społecznym, jakkolwiek otoczonym blaskiem idei, wywołanym jednak konkretnym układem i skieraniem się sil socjalnych, ruchem, opartym w dążeniach swych i zasadach na jasnych, a pewnych przesłankach naukowych.

L. Mar.

## Reforma rolna w krajach Europy środkowej.

### II. Jugosławia.

Drugie państwo słowiańskie, zrodzone wskutek rozbioru monarchji Austro-węgierskiej, Jugosławia, przeprowadziło ustawę o reformie rolnej w tym samym roku co i Czechosłowacja, a nawet o parę miesięcy wcześniej. Odnosny dekret nosi datę 1 lutego 1919 r.

Tajak potrzeba podobnej reformy była znacznie mniejsza. I rzeczywiście reforma nie dotyczy całego terytorjum, lecz tylko tych jego części, które zaakceptowały dawne królestwo serbskie i wspólnie stworzyły obecnie istniejące państwo Serbów, Chorwatów i Słowenów (S.H.S.).

W dawnej Serbji wielka własność zupełnie nie istniała. „Zadrugi”, rodzinne wspólnoty ziemskie, są jeszcze bardzo rozpowszechnione; gniazda jednak na korzyść własności indywidualnej. Zadrugi przy podziale rozdrabniały się ponad miarę, tak że trzeba było temu zapobiec za pomocą ustawy zapobiegającej pewne minimum 8 hektarów każdemu członkowi rodziny.

W wielkiej dolinie serbskiej Morawy, poza małymi wyjątkami, niema zupełnie wielkiej własności. W Jugosławji śródziemnomorskiej, w Dalmacji, Hercegowinie, w Czarnogórze i w Karscie okazała się również konieczność zapobiegania nadmiernemu rozkawałkowaniu własności rolnej.

Zupełnie odmienne przedstawia się sprawa w innych prowincjach podległych do ujedawnia Austrii i Węgrom. W Kraśnie, na przykład, chociaż wielka własność nie zajmuje stosunkowo tak znacznych obszarów jak w innych krajach austriackich, liczone 344 gospodarstwa powyżej 100 hekt., pomiędzy którymi olbrzymie dobra rodziny Auersbergów. W Karyntji było takich gospodarstw 1095, w Styrii — 1613. Majątków 1000 hektarowych i większych było w Kraśnie — 38, w Karyntji — 64, a w Styrii — 93.

Przed wojną władze prowincjonalne Kraśny bardzo żywo zajmowały się podziałem gruntów komunalnych i ich parcelacją w celu przeszkodzenia emigracji włościan.

Tymczasem w Krocacji i Sławonji własność ziemska była daleko więcej rozdrobniona niż na Węgrzech; oficjalna statystyka sporządzona przez dawny rząd madziarski potwierdza ten fakt w zupełności. Ilość właścicieli gruntów w stosunku do liczby ludności była daleko wyższa w Krocacji — sławonji niż na Węgrzech: na 2.400.000 mieszkańców, licząc w tym kobiety i dzieci, przypadało 407 000 gospodarstw rolnych czyli jedno gospodarstwo na 6 mieszkańców; a rodziny krocackie i sławonackie są naogół liczne.

Co więcej miała własność włościańska od 2 do 60 hektarów stanowiła tam przeszło połowę, podczas gdy wielkich majątków było bardzo niewiele: około 200 powyżej 500 hektarów. Pomiedzy temi ostatnimi znajdowała się pewna ilość latyfundiów, należących przewaźnie do Madziarów i Niemców.

Naogół w krajach jugosłowiańskich podział własności ziemskiej przedstawia się znacznie lepiej niż w innych częściach Europy środkowej, czy to wewnątrz czy też poza granicami dawnej monarchji austro-węgierskiej. Nawet w Bośni, gdzie przewaźna część gruntów należała do muzułmanów, i gdzie magnaci (lejewie) posiadali wielkie bardzo majątki podzielone na mnóstwo drobnych działek nprawionych przez chłopów, rząd Franciszka Józefa utworzył „Urząd wyswobodzenia ziemi”, którego zadaniem zasadzało się na skupowaniu z wolnej ręki tych majątków; ulegały one parcelacji, a na działkach byli osadzani rolnicy, jako niezależni ich właściciele. Urząd ten działał podobno bardzo niewiele.

Ustawa jugosłowiańska o reformie rolnej 1919 roku nakazuje wywłaszczenie wszystkich wielkich własności, a za takowe uważa się ordynacje, majątki zajmujące pewną przestrzeń (zależnie od miejscowości) jeśli są oddane w dzierżawę jednemu przedsiębiorcy i uprawiane tylko częściowo. Pozostałe artykuły ustawy szczegółowo omawiają wszystkie wypadki wywłaszczenia.

Tak samo jak i w Czechosłowacji, wywłaszczenie pociąga za sobą odszkodowanie. Są jednak wyjątki, a mianowicie co do majątków kupionych podczas wojny i względem których istnieje uzasadnione podejrzenie, że zostały nabyte za pieniądze osiągnięte z nieusprawiedliwionych zysków wojennych. Bez kwestji pojście to jest bardzo elastyczne, ale samej zasadzie nie można odmówić słuszności.

Obszary wywłaszczone winny być przyznane chłopom zupełnie nie posiadającym ziemi, oraz właścicielom szczupłego kawałka gruntu. Prawo pierwszeństwa przysługuje byłym wojskowym, wdomom po poległych i dzieciom. Do czasu przeprowadzenia racjonalnego podziału, państwo może przewidywać oddać grunt w dzierżawę, wszystkim którzy posiadają do niego prawo.

Pożniej jak w Czechosłowacji, został ustanowiony specjalny urząd do wprowadzenia w życie dekretu o reformie rolnej.

Po jej przeprowadzeniu kraje chorwatów i słowenów będą miały charakter ziemi zamieszkałej przez małych i średnich właścicieli-rolników. Pod względem socjalnym będzie to znaczny krok naprzód.

### III Rumunja.

W Rumunji sprawa reformy rolnej była poruszona już dawniej. Podział gruntów pomiedzy właścicielami był zły i nie liczył się z tym, że ziemia pozostawała w rękach dwóch bieżunowo przeciwnych elementów: wielkich obszarników i drobnych włościan. Stosunki te wytworzyły przepaść pomiedzy wielkimi panami i chłopstwem, a jedynym pośrednikiem między nimi był ekonom. Sytuacja stawała się coraz gorzej.

Ustawa z dnia 15-go sierpnia 1864 r. o oswobodzeniu włościan była pierwszym krokiem do stworzenia własności chłopskiej.

Jednak własność ta kruszyła się z czasem, gdy wielkie majątki zachowały się i wzrastały. Kilkakrotnie miały miejsce silne ruchy chłopskie skierowane przeciwko wadliwemu ustrojowi agrarnemu. Cały szereg ustaw wydanych od roku 1907 do 1910 starał się poprawić stosunki rolne w kraju. Założono kasę ziemską, mającą otaczać opieką małą własność. Rezultaty jednak były nikłe.

W Siedmiogrodzie sprawy ekonomiczne i socjalne komplikowały się wskutek stosunków politycznych i narodowościowych. Tak samo zupełnie jak krajach czeskich, słowackich i jugosłowiańskich dawnej monarchji austro-węgierskiej, wielcy właściciele ziemscy byli narodowości panującej t. j. madziarskiej. To też z chwilą gdy nastąpiło uwolnienie tej obszernej prowincji powstał silny ruch domagający się wywłaszczenia latyfundi węgierskich, świeckich i kościelnych.

Już w czasie wielkiej wojny, parę tygodni przed upadkiem frontu rosyjskiego, rząd rumuński przyrzekł uroczystie swym żołnierzom podział ziemi; przyrzeczenie to miało służyć za antydotum na przenikanie do armji szarżów bolszewickich. Zaraz po nastaniu pokoju wydano odpowiednią ustawę (dnia 28 grudnia 1918 roku).

Jak i w innych krajach, które uchwały reformy rolne, prawo rumuńskie przewiduje pewne maximum dla własności ziemskiej. Jednak tutaj maximum to jest bardziej chwytliwe.

Wywłaszczenie nie stosuje się do majątków 100 hektarowych i mniejszych, a odnośnie do dóbr powyżej 100 hektarów wzrasta zależnie od ich wielkości; gospodarstwa powyżej 500 hektarów są bezwzględnie wywłaszczane. Wysokość odszkodowania wyznacza komisja na zasadzie przeprowadzonego oszacowania. Odszkodowanie jest wypłacane w umarzanych papierach państwowych. W rzeczywistości nie odpowiada ono prawdziwej wartości ziemi wywłaszczonej. Państwo ponosi jedną trzecią kosztów, zaś ciężar procentów i amortyzacji w stosunku dwóch trzecich spada na włościan.

Po uchwaleniu reformy przez bułgarską postawie antypasy dopilnowali szybkiego i dokładnego wykonania ustawy. Została ona przeprowadzona z szalonym pośpiechem.

W końcu ubiegłego roku z 8 milionów hektarów własności wielkiej i średniej nie pozostało już w dawnym królestwie więcej niż 500.000 hektarów. (u).













# Na drodze do powszechnego pokoju.

## Wpółdział. Stan. Zjednoczonych.

LONDYN, 21 lipca (Pat.) „New Herald” pisze: Ponieważ udział Ameryki w rozwiązaniu sprawy górnośląskiej byłby wielce wskazany przypuszczają, że ambasador Stan. Zjednoczonych, Harwey, zajmie poważne stanowisko na konferencji rady najwyższej w Boulogne.

## Warunki Japonii.

NOWY JORK, 22 lipca (Pat.) Hav. Jak donoszą pisma japońskie rząd japoński postanowił wziąć udział w konferencji waszyngtońskiej z zastrzeżeniem wskazane, aby sprawa suwerenności Japonii do Szantungu, oraz wyspy Jap była wyłączona z dyskusji.

## Interesy Francji na oceanie Spokojnym.

PARYŻ, 21 lipca (Tel. wł. Gł. Pol.) „Matin” pisze o konferencji waszyngtońskiej: My we Francji myślimy przeważnie o rozbrojeniu, podczas gdy w Anglii i w Ameryce stoją na pierwszym planie kwestie oceanu Spokojnego. Anglia zapomina jednak, że Francja jest również bardzo zainteresowana na dalekim Wschodzie. Dziennik polemizuje z artykułem, ogłoszonym w czasopiśmie angielskiego instytutu kolonialnego „United Empire”, który określa francuskie interesy na oceanie Spokojnym jako nieznaczne w porównaniu z interesami Anglii, Ameryki i Japonii. „Matin” twierdzi, że dążyć się one bardzo dobrze porównać z interesami innych państw, wobec tego, iż posiadłości Francji na oceanie spokojnym i jego wybrzeżach obejmują 300,000 kilometrów kwadratowych, zamieszkałych przez 18,142,000 mieszkańców. Nie można zatem rozwiązać żadnej kwestji oceanu Spokojnego bez Francji, ani wbrew Francji.

## Wyrok w sprawie zatopienia okrętu szpitalnego.

BERLIN, 21 lipca (Tel. wł. Gł. Pol.) W procesie przeciw obu oficerom łodzi podwodnej „U 86” Dithmarowi i Boldtowi zostali obaj oskarżeni skazani przez łupki trybunał Rzeszy na 4 lata więzienia każdy, za pomoc w zabójstwie. Poza tym skazano Dithmara na wstąpienie do służby, a Boldta na stracenie prawa noszenia mundurów oficerskich.

Motywy wyroku podają m. in.: Trybunał uważa przedewszystkiem, że stwierdził jasno i ponad wszelką wątpliwość, że okręt szpitalny „Gladowery Castle” został storpedowany wbrew prawom narodów. Rozprawa wykazała niezbicie, że okręt był uposażony i oznaczony jako okręt szpitalny. Udowodniono, że ani załoga, ani ładunkowi statku nie można było nie zarzucić ze stanowiska prawa narodów, że przeciwko niemu statku było wszystko w zupełnym porządku. Udowodniono wreszcie, że rząd niemiecki i wyższe władze morskie wydały rozkaz, że nie wolno torpedować statków takich, jak szpitalny okręt „Gladowery Castle”.

Komendant łodzi podwodnej nadporučnik Patzig, nie może się zatem bronić tem, że był uprawniony do torpedowania. Wina była tu raczej jedynie ogólna nieumiejętność, powstała niestety po obu stronach, wskutek której jedna partja wojenna zaczęła drugiej nadużywać sprzecznie z prawem

narodów. Wszystko to jednak jest bez znaczenia wobec oskarżeń, gdyż przeciwko nim nie podniesiono oskarżenia, że brali udział w torpedowaniu okrętu szpitalnego z premedytacją czy z premedytacją warunkową i w połączeniu z tem zabójstwem ludzi, lecz są oni oskarżeni o to, że dopiero później, już po dokonaniu storpedowania, brali udział w zabójstwie ludzi, którzy zdołali w łodziach ratunkowych zszedłszy ujść z tonącego okrętu.

## Zerwanie rokowań włosko-jugosłowiańskich.

BELGRAD, 22 lipca (Pat.) Rokowania włosko-jugosłowiańskie z powodu znacznej różnicy zdań między przedstawicielami obu państw zostały zerwane.

## Rezultaty wiedeńskiego kongresu kobiet.

(mt) Po ośmiodniowych obradach zamknięto w tym tygodniu międzynarodowy kongres „Ligi kobiet dla pokoju i wolności”. Niełatwo jest w splocie tych wniosków i rezolucji stwierdzić ostateczny wynik kongresu. Było zresztą jasne od samego początku, że i to zgromadzenie pacyfistyczne będzie mogło faktycznie pracować jedynie propagandystycznie dla celów robrojenia świata. Totem nie brakło wniosków za zniesieniem sankcji, za sprrowadzeniem zupełnego rozbrojenia, za pokojem między Anglią a Irlandją, przeciw używaniu wojsk kolonialnych w służbie wojennej i przeciw prywatnej produkcji amunicji. Mimo to jednak liga zawiodła i tam, gdzie mogła działać nie tylko w najwyższym stopniu propagandystycznie, lecz zarazem i praktycznie. Mimo wielu rozczarowań, które ostatnie lata przyniosły przyjacielom pacyfizmu, głównym punktem porządku dziennego miały być narady nad metodami „pacyfizmu praktycznego”, kulminacyjnym zaś punktem kongresu miało być złożenie następującego sformułowania: „Uczestniczki kongresu oświadczają: Są zdecydowane nie brać nigdy udziału w wojnie, czy to w zaczepnej, czy obronnej, czy to w międzynarodowej, czy też w wojnie domowej; alechoch nosić broń, wyrabiać amunicję lub jej używać, niechoch świadomie podpisywać Pożyczek wojennych, ani zastępować drugich, by ci mogli iść na wojnę; sformułowały również, że będą dążyć do usunięcia wszelkich przyczyn wojny i chcą uczynić wszystko, co jest w ich mocy, by sprrowadzić nowy porządek społeczny, któryby polegał na wspólnej pracy wszystkich dla ogólnego dobra”.

Sprawozdawczyni Olga Misar (Wiedeń) motywowała dokładnie wniosek, by członkinie kongresu złożyły to sformułowanie. Fryda Perlen (Stuttgart) oświadczyła, że rezolucja bez sformułowania niema żadnej wartości. Tego samego zdania były p. Ramondt (Holandia) i przewodnicząca ligi austriackiej Jella Hertka, która oświadczyła: „W tej godzinie może istnieć tylko jeden punkt widzenia, mianowicie: za lub przeciw. Nie zebrałszy się tu poci, by kroczyć śladami dawnych towarzyszek pokoju; teraz nadszedł decydujący moment, który ma wyznaczyć, czy liga warta jest tego, by istniała”. Również p. Kirchhoff

# Witold Feinkind Lubodziecki

student prawa Uniw. Warsz., były plutonowy W. P., ukochany syn Szymona i Róży z Moniców,

przeżywszy lat 23, zmarł po ciężkiej chorobie dnia 19 lipca 1921 r. w Warszawie i tamże dnia 22-go lipca pochowany został, o czem zawiadają

Zrozpaczeni rodzice i brat.

Berlin) popierała wniosek, a reprezentantka Węgier zapytała, czy uczestniczki kongresu są jawnymi pacyfistkami, czy chcą być tylko gubernantkami pacyfizmu, mając wtedy możliwość wyrzeczenia się go z wybuchem wojny.

Mimoto nie doszło do złożenia sformułowania. Ettel Williams (Anglia) była zdania, że sformułowanie takie „przekracza statuty kongresu”. Paul de Bordes (Holandia) zauważyła, że nie da się doprowadzić wszystkich kobiet do tego, by odmówiły służby wojennej, a nawet generalna sekretarka Emilia Balch była zdania, że narazie wystarczy czynić wszystko, by powstrzymać wybuch wojny. Ponieważ nie można było uzyskać zgody na sformułowanie, zmienił je komitet wykonawczy na nie mówiącą rezolucję tej treści: „Zwyzawszy, że strejk kobiet przeciw wojnie może być skuteczny tylko wtedy, jeżeli zostanie przeprowadzony międzynarodowo, prosim międzynarodowy kongres kobiet filje krajowe, by dążyły do utworzenia międzynarodowego ugrupowania kobiet, któreby odma wiało wszelkiego popierania

wojny bądź pracą, bądź to niepiętnami lub propagandą. Wszystkie sekcje są zgodne w uznaniu konieczności indywidualnego oporu wobec wojny, każdej sekcji wolno jednak dążyć do tego celu tym środkami, które uważają za stosowne”.

Musiśmy tedy skonstatować, że narazie nie udła się próba sprrowadzenia ligi kobiet ze ścieżki nieplodnej gadaniny na drogę praktycznego pacyfizmu. Sprawozdawczyni Olga Misar polecała się melancholicznie tem, że kiedy wreszcie wszystkie kobiety świata osiągną ten cel, że zapomożą silnej woli będą mogły nie dopuszczać do wojen, to w końcu będzie obojętne, które kraje potrzebowały do tego sformułowania, a które nie. Jednak przyznanie się do swego programu nie jest znów rzeczą tak zupełnie obojętną dla ruchu, który działa prawie tylko propagandystycznie. Trochę mniej rezolucji a więcej stanowczości przekonał zbliżyłoby ligę kobiet z pewnością do jej celu, t. j. sprrowadzenia ogólnego pokoju światowego bez użycia przemocy.

## Wojna domowa we Włoszech.

RZYM, 20 lipca (E. E.) W dalszym ciągu trwają walki komunistów z faszystami, podlegające za sobą liczne ofiary w zabitych. Podczas ekspedycji karnej, jaką przedsięwzięli faszysti w okolicy Lunigiana padło 14 zabitych.

## Program Bonomi.

RZYM, 21 lipca (Tel. wł. Gł. Pol.) Nowy prezydent ministrów wystąpił dziś po raz pierwszy w izbie. W przemówieniu swem nie powiedział on wiele nowego. W sprawie polityki zagranicznej przyrzekł Bonomi, że ma zamiar lojalnie dopełnić dobrowolnie zaakceptowane zobowiązania: Włochy będą w ramach swych sojuszków współdziałać nad odbudową lepszej Europy. W sprawie polityki adriatyckiej spodziewa się premier, że po utworzeniu rządu humanistycznego, uregulują Włochy, Jugosławia i Rjeka zgodnie wszelkie problemy graniczne.

Co do polityki wewnętrznej zapowiedział Bonomi modyfikację ustawy o konfiskacie zysków wojennych i szkodliwą częstokroć nominalnością tytułów. Konieczne jest również uproszczenie administracji, celem odciążenia budżetu. Wreszcie wspominał Bonomi o kwestji fascyzmu, zzywając do zgody. Zapowiedział zarazem reformy społeczne.

Nowy gabinet został zycielwie przyjęty przez centrum i lewicę mieszczańską.

## Działalność Stinesa.

PRAGA, (Ruspress). Z Morawskiej Ostrawy komunikują, że miliardier nie-

miecki Stines wykupił dwa dzienniki „Morgen Zeitung” i „Ostrauer Zeitung” w celu zapewnienia sobie wpływów w zakładach żelaznych w Włtowicach.

## Proces Radosławowa.

RYGA, 20 lipca. (Tel. wł. „Głosu Pol.”) — Według doniesień z Sofji, wydano w druku akt oskarżenia przeciw gabinetowi Radosławowa, obejmujący 80 stron. Sprawą tą zajmie się wkrótce rada państwa.

## Pośrednictwo gen. Smutsa.

LONDYN, 21 lipca (Tel. wł. Gł. Pol.) Wobec tego, że ostatnia konferencja Lloyd Georgea z Jamesem Craigiem nie dała rezultatów o tyle, że premier Ulstern Arneit kompromis z de Valerą, otwiera się dla gen. Smutsa znowu pole objęcia roli pośrednika. Uda on się w tym celu w najbliższych dniach do Belfastu, by pertraktować z gabinetem Ulstern. Podobno de Valera godzi się wyjechać do Belfastu, celem osobistego porozumienia się. W każdym razie opuści on Londyn również z końcem tygodnia. W dzisiejszej konferencji ma Lloyd George podjąć ponownie usiłowania stworzenia podstawy dla wspólnej konferencji. Szet delegacji irlandzkiej, Desmond Fitzgerald, oświadczył, że może on rokować tylko na tej podstawie, że lud irlandzki zawrze układ z Anglią, jako naród samodzielny. Nie może być mowy o tem, by wysuwać naprzód Dublin lub Belfast, natomiast obie części kraju muszą służyć wspólnym interesom Irlandji.

## Ratyfikacja traktatu w Trianon.

PARYŻ, 21 lipca. (Pat.) Havas. Konferencja ambasadorów, w której

wziął udział ambasador St. Zjednoczonych Harick, wyznaczyła dzień 26 lipca, jako termin wymiany dokumentów ratyfikacyjnych traktatu w Trianon.

## Opaly w Ameryce.

BERLIN, 19 lipca (Ruspress) Z Nowego Jorku donoszą, że w Ameryce panują niebywale opaly: na ulicach padło już około 50 osób od porażenia słonecznego. Zarząd miasta założył szereg zimnych pryszniców dla ludności.

# Warszawa.

(Tel. od nasz. warsz. kor.)

## Strejk w Gazowni.

Strajk gazowni trwa w dalszym ciągu. Robotnicy podtrzymują swe żądania 75 proc. podwyżki. Konferencje odbywają się w dalszym ciągu w ministerstwie skarbu. W związku z tym jest spodziewany ogólny strejk robotników miejskich. Z kancelarii wiceprezydenta miasta komunikują: Magistrat miasta Warszawy celem uzyskania odpowiedniej sumy zwrócił się do ministerstwa skarbu, okazało się jednak, że tą sprawą musi rozstrzygnąć rada ministrów na posiedzeniu plenarnem. Ten wniosek spadł wczoraj z porządku dziennego rady ministrów i wniesie go dopiero dziś t. j. w piątek po pierwszym punkcie pan wice-minister skarbu Weinfeld. O ile można sądzić z innych źródeł, wniosek ma zapewnić szanse.

Na razie strejk w gazowni trwa. Przerwa w elektrowni ani w wodociągach nie jest tymczasem spodziewana.

## Szkodliwa działalność kantorów wymiany.

Z ministerstwa skarbu otrzymujemy następujące autentyczne wiadomości: kilku właścicieli kantorów wymiany, co do których było stwierdzone, że otrzymywali transporty rubli carskich od agentów bolszewickich, otrzymało ostre monity z zagrożeniem odebrania im koncesji. Obecnie żaden bank ani kantor wekslowy nie przyjęłby pokatań rubli do wymiany, gdyż obawia się ostrych represji.

Dla uczczenia pamięci przedwczesnie zgasłej nieodżałowanej

## b. p. Emy Liskierowej

składa na „Bykur Cholim”

Mk. 1000

Rodzina Rosenów.

## Dr. L. Prybulski

powrócił.

Choroby skórne, włosów, wewnętrznego i moczopłciowego.

Przyjmuje od godz. 9 — 11 od 4 — 8.

Dla Pań od 4 — 5.

Zawadzka № 1. 726—5

W sali Stowarzyszenia Handlowców, Piotrkowska № 108, odbędzie się

# Benefis Janiny Kaweskiej

Odegraną zostanie sztuka „Nad przepaścią” z benefisantką w roli tytułowej. Poczatek przedst. o 8 w. Bilety na w 4-ach aktach p. t. — „Nad przepaścią” w roli tytułowej. bywać można w dn. przedst. od 5 pp

**Grand-Kino**  
72. Piotrkowska 72.

**2-gi epizod** **2-gi epizod**  
„Nowej Misji Judexa” p. t. „W pułapce”  
atrakcyjny dramat w 5 cz. ze znakomitym artystą francuskim, ulubieńcem publiczności  
**Réne Creste** w roli głównej

**Letni teatr „SCALA”**  
Dyr. S. Kuperman.  
W razie niepogody w lokalu zimowym.  
Kasa czynna od 5 po poł.

**Dzisiaj i codziennie Program Nr. 2. Anglik w Zakopanem**  
Operetka w 1 akcie 2 części solowe. 14 produkcji solowych. Doangazowane siły artystyczne.  
Józefa Borowska | Les Regainé | Łola Patroni | E. Bodo | St. Bronecki | Romanówna, A. Górecki, Z. Ullas, B. Kamiński i inni.  
znak. polsko pieśniarka | franc. dać tan. | miub. subretka. | piosenki. | duplety.  
Początek spektakli symfonicznej o godz. 8 wiecz., przedstawienia o godz. 9 wiecz.  
W razie niepogody w zimowej „Scala”.

TEATR MIEJSKI. Dzielna 18.

TEATR MIEJSKI, Dzielna 13.

Buchalter-

Zyko 4 gościnne występy artystów Teatru Dramatycznego w Warszawie.

W niedzielę, 24 lipca o 8 1/2 w.

bilansista

Dals w sobotę 23 lipca o 8 1/2 w. i w niedzielę o 8 pp.

W niedzielę, 24 lipca o 8 1/2 w.

ma jeszcze kilka godzin wolnych. Oferty do „Głosu” sub „15”. 752-3

Gubernator i Trocki

Trybuni

sztuka w 3 aktach Aspe, grana z olbrzymim powodzeniem przeszło 500 razy w Warszawie.

szt. w 3 akt. na 16 miejsc. stosunk. polif. S. Korolowski. grana 300 razy w teatrze Rozmaitości.

Blizsze szczegóły w programach.

Bilety do nabycia w Guklerni W-go Komars, od 10 do 2-jej po południu, od 5-jej zaś w kasie teatru miejskiego.

Talkum

wiżnych gatunkach kwas winny kryst. chem. czysty. Kreda oczyszczona chem. czysta

Desenie do robót ręcznych w wielkim wyborze poleca -- Zofia Glocerowa -- Piotrkowska 114, m. 21 Zaginął d. 25 czerwca

R. Seidengart Łódź, Piotrkowska 44.

Zakład Udziałowy „Gastronomja” Łódź, Piotrkowska 43.

Dla uprzyjemnienia chwili codziennie od godz. 7-jej wiecz. przygrzywać będzie

Dr. med. M. SRIŁODOWSKA-FELAUER Choroby kobiece i dziecięce. Przyjmuje od 5-jej do 5-jej pół Rozwadowska nr. 1. 56-10

Dr. Szumacher Choroby skórne i weneryczne. Godz. przyj. od 5-7 i pół w nocy. i święta od 11-1 po poł.

Benedykta MŁ 1.

Dr. J. Czapliski Choroby uszu, nosa i gardła 65-5 powrót. Przyjmuje od 11 do 12 i od 1-7 Piotrkowska 120. Nr. 100 W. U. Z. Łódź, dnia 16.VII 1921 r.

Choroby skórne i weneryczne

Dr. Lewkowicz Konstanyńska 12. od 9-11 i od 5-8. Pańskie od 5-8. 710-15

Dr. Henryk Trenkner Choroby dzieci. orzduje w Cieclocinku willa Arkadja. Nr 123 W. U. Z. Łódź. d. 20.7.21.

Dr. Izosimow choroby wewnętrzne i dziecięce Łódź, Zielona 7 61, m. 17. Przyjmuje codziennie od 3-7 wiecz. 22-9 W. U. Z. Łódź, 2-VI 21 r.

Dr. S. KANTOR Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, i moczopięciowych. Szczegółowe informacje w światłom. Piotrkowska 144, róg Rwanogólskiej, Łódź. przyjmuje: 9-2 r. i od 4-8 pp. Dla pań od 5-8 pp.

DAMSKA ORKIESTRA złożona z 7-miu osób.

Zawszom polecamy wyborową kuchnię jako też ostate wina węgierskie, wódki i likiery pierwszorzędnej marki.

Z poważaniem: Zarząd.

Ważne dla p.p Kupców i Prz. mystowców. Przyjmuje się transporty towarów lub materjałów, wagi do 60 pudów, dla natchumiaszowej dostawy samochodem do wszystkich środowisk przemysłowych w powiatach: Łódzkim, Rawskim, Kaliskim i z powrotem do Łódzi.

W celu omówienia warunków uprasza się p.p. Interantów o łaskawe złożenie swych adresów w Adm. „Głosu Polskiego” pod „Ekspedycja pospieszna”. 9810-3

Tania, szybka i sumienna obsługa.

Motor ropowy

nowy 10 H. P. do sprzedania. Obszar: ul. Wegnera 4 przy ul. Rzgowskiej 43. 81-1

Budynek fabryczny

próżny przy rzeczce lub kanale ściekowym w pobliżu stacji kolejowej poszukiwany do kupna. Szczegółowe oferty z podaniem ceny sub. „H. 307” Grand-Hotel, Łódź. 886-3

Beczki żelazne

400 litrowe, czyste do benzyny, benzolu, nafty i t. p. dostarcza w każdej ilości z prawem wywozu tanio i skrupatnie. Franz Bodschwinna, Memel. 863-1

Wynajmę natychmiast mieszkanie z meblami lub bez o 3-5 pokojach. Pośrednictwo sowicie wynagrodzę. Oferty sub. R. S. do Adm. „Głosu Polskiego”. 9889-3

Poszukuję do kupna willi lub domu parterowego z ogródkiem i wolnem mieszkaniem o 4-6 pokojach. Oferty sub. „R. P.” do Adm. „Głosu Polskiego”. 9888-3

Hurtowa sprzedaż Nici Trójka Akcyjnego Towarzystwa Widzewskiej fabryki Nici. Dom Handlowy Landeck i Hofman Moniuszki 8. 708-8

Zgodnie z Art. 7 i 8 Ustawy Sejmowej z d. 15 lipca 1920 r. (Dz. Ustaw Rzeczypospolitej Nr 70 poz. 466) o zmianie cen za dostarczanie energii elektrycznej, oraz na mocy protokołu Komisji Rozjemczej z d. 28 stycznia 1921 r., działającej na mocy Art. 2, 3, 4 wymienionej Ustawy, jak również i protokółarnego badania kosztów wytwarzania energii elektrycznej z dnia 11 lipca 1921 r. ELEKTROWNIA ŁÓDZKA zawiadamia wszystkich odbiorców prądu, iż taryfa za dostarczanie energii elektryczną od dnia 1 lipca 1921 r. wynosi: za prąd do światła Mk. 46.80 za jedną kwg. . . . . . sily 19.60 Zarządca Państwowy Łódzk. Oddziału Tow. Elektrycznego Oświetlenia 1883 r. Do taryfy za światło dolacza się na mocy Uchwały Rady Miejskiej z d. 22 maja 1917 r., zgodnie z par. 12 i 30 Ustawy o miastach z d. 19 czerwiec 1916 r. 16 proc. podatku miejskiego. Magistrat m. Łódzi.

Mieszkanie Korowicz Izrael składające się z 5 pokoi z kuchnią i wszelkimi wygodami, oświetleniem elektrycznym lub gazowym, znajdujące się przy ul. Stenklewicza w pobliżu Dzielnej zamienię na takie same lub większe w okolicy Nawrota do Radwańskiej. Oferty sub. „Zamiana”. 888-8

ogłoszenia drobne: do sprzedania herbaciana. Konstantynowska 86. 705-2; do sprzedania lustro duże, tanio, byle zarzą. Rzgowska 31, gospodarz. 853-2; do sprzedania rower z wolnym kołem. Pomorska 19, u stróża. 860-1; fisharmonje duża, 11 rejestrów, meble sprzedam. Sienkiewicza 50, m. 21, oficyjna, i piętro. 818-3; kupuję meble, garderobę, dywany, maszyny do szycia. Piasek najlepiej. Wainraich, Benedykta 19. 815-15; edanka okazynie do sprzedania. Cegielniana 64, m. 9. 864-2; meble pierwszorzędne: wybór sypialnych pokoi, gabinet z klubowem meblami do nabycia. Piotrkowska 44, oficyja, 1 p. 712-2; Maturzystka z roczną praktyką nauzyciel-ską udziela lekcji. Oferty do „Głosu” sub „B.” 757-3; power, wolne kolo, do sprzedania. Pomorska 79 (u fryzjera). 858-2

ogłoszenia: pokój z meblami lub bez w śródmieściu przy rodzinie poszukuje. Oferty sub „M” do „Głosu”. 902-2; pianino koncertowe do sprzedania. Łaskawe oferty proszę składać w adm. „Głosu” sub „Koncertowe”. 897-2; power i tandem sprzedam. Piotrkowska 178, fryzjer Krzemieński. 768-4; różne meble stolarskie i tapicerskie sprzedaje zakład stolarsko-meblowy, ul. Skwerowa 5, m. 9. 805-3; potrzebna prasowaczka. Pańska 54, Pralnia. 820-2; panna oboznana z ukatem i krojem, saszycielką w prywatnych domach. Ul. Kilińskiego 42 u Zylberstejna. 6-3; psy do sprzedania oraz przyjmują do trenowania. Włodzimierska 22, (Koziny) Marcewski. 773-4; sprzedam pianino sagra-niczne, klim. obrus-turecki. Piotrkowska 117, m. 29. 820-3; student uniw. udziela lekcji. Specj. polski, łacina. Piotrkowska 16, m. 22. 804-3; sprzedam szafę i komode. Ul. Anny 19, m. 11. 753-3; stenografji polskiej i niemieckiej oraz języków udziela Albert Leder. Dzielna 36b. 87-2; sprzedam rowlaga, rury i 1 i pół i kaźnię polową. Konst. 56. 817-3; uczeń VII kl. poszukuje zajęcia biurowego na czas wakacji, lub korepetycji. Oferty do „Głosu” sub „E.” 798-3; 2 rowery do sprzedania 2 i 1 mekeli i 1 damski „Brenabor”. Władomski w kantorze Hotelu Polskiego, Piotrkowska 143. Zagubione dokumenty: prodeł Edmund zgubił kartę bezterminowego urlopu, oraz legitymację wojskową, wyd. w Łódzi. 760-3; Jergmen Franciszek zgubił kartę robotn. legitymacyjną, wyd. przez Centralę robotniczą w Berlinie. 827-2; Gal Stanisław zgubił kartę powołania r. 1895, wyd. w Łódzi. 881-3; Pharnam Izrael zgubił paszport niemiecki, wydany w Łódzi. 891-3; Michocki Józef zgubił paszport polski, wyd. w Zgierz. 810-3; Gler Adolf zgubił paszport niemiecki, oraz kartę bezterminowego urlopu, wyd. w Łódzi. 742-3; Fleks Temera zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łódzi. 879-3; Gutman Fajga zgubił legitymację chlebową na 3 osoby. 876-1; Jędrzejczak Jan zgubił paszport polski tymoz, wydany w Łódzi, oraz zwolnienie wojskowe, wydane z PKU w Łódzi. 763-3; Włiki Sawa zgubił paszport niemiecki. 49-3; Nowicki Stanisław zgubił kartę o paszportu, wyd. z Tow. Aka. Gajera. 850-1; Pliżka Anieli zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Uniejowie. 55-3; Pomerano Chil zgubił paszport niemiecki, wydany w Łódzi. 754-3; Potenberg Adela zgubił tymczasowy dowód osobisty, wydany w Dubince. 775-3; Posenszejn Jankel zgubił tymoz dowód osobisty, wyd. w Łódzi. 855-3; Steinberg Mindla zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łódzi. 814-3; Steinberg Isak Boruch zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łódzi. 813-3; Szwajcer Chaja zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łódzi. 791-3; Szandziński Stefan zgubił paszport niemiecki, oraz legitymację chlebową na 3 osoby, wyd. w Łódzi. 806-3; Weinberg Chil Majer zgubił kartę węglową. Północna 5. 854-1; Wietczorok Stanisław zgubił legitymację chlebową na 3 osoby. 65-1; Wleiskopi Szaja zgubił paszport polski, wyd. w Łódzi. 750-3; Waksman Fajga zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łódzi. 85-3; Waslak Stanisław zgubił kartę bezterminowego urlopu, wydana w Łódzi. 903-3; Wleśka Róża zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łódzi, oraz kartę węglową. 74-3; Zaginione pozwolenie na wodę sodową, wyd. przez 4 komisariat na imię Dawida Fabusze-wicza. 28-3; Zagin. paszport familijny niemiecki, Rosen-man, na 3 osoby, wyd. w Łódzi. 882-1; Zakład Malarski Inwalidów wojskowych Pańska 111. Polecamy się łaskawej pamięci. 870-3; Kursa maturalne i uzupełniające NAUKA w Krakowie, ul. Jasna 5 przygotowała do maturaly gimn. real.; seminar. do egzaminów z poszczególnych klas i przedmiotów. Nauka składowa, in-dywidualna i systemem korek-pendencji. 504-00

Desenie do robót ręcznych w wielkim wyborze poleca -- Zofia Glocerowa -- Piotrkowska 114, m. 21 Zaginął d. 25 czerwca Dostarczamy wagonowo

SIANO Tow. Przemysł Handlowe „MECATOR”, ul. Piotrkowska 84. 893-1

WĘGIEL gruby i kostki dostarczą natychmiast. Oferty pod „Węgiel” do „Głosu”. 891-2

Wspólnika z kapitałem 3-4 milionowym poszukuję do dobrze prosperującego interesu manufakturowego, firma, dobrze ustosunkowana w świecie handlowym, posiadająca obszerny sklep frontowy w najbardziej ożywionym punkcie przy ulicy Piotrkowskiej, celem rozszerzenia tegoż interesu. Wobec swego położenia, sklep szczerze-gólnie nadaje się na skład prądy. Oferty sub „Merkury” do adm. „Głosu”. 95-2

Uwaga! Do sprzedania 2 urządzenia jedno nadaje się do apteki, cukierni, drugie restauracji. 2 bilardy, lustro, stoły, krzesła kuchenne, naczyń, maszyny do prania bielizny, może być z lokalem sklepu, 6 pokoi z kuchnią w centrum miasta. Wiadomość: Kilińskiego 117, bufet, od 10-4 po poł. 87-5

KAPITALISTĘ z kapitałem od 10-15 milionów marek poszukuje firma, posiadająca lokal w samym centrum miasta, kredytem i renomowana do utworzenia przy firmie wydział komisowy branży manufakturnej. Reflektanci proszwa podać oferty do adm. „Głosu Polskiego” pod „M. L.” 631-3

8-kl. Gimnazjum Filologiczne L. Szakina Łódź, ul. Piotrkowska 18. Niniejszym podaje do wiadomości, że kancelarja gimnazjum przyjmuje podania kandydatów od kl. wt. do klasy VII włącznie w poniedziałki, srody i piątki od godz. 5 do 7 wiecz. Dyrektor: Celestaw Rachlewicz.